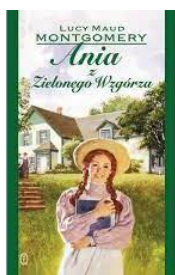


# Dlaczego zachęcam, aby poznać „Anię z Zielonego Wzgórza”?



„Ania z Zielonego Wzgórza” to zdecydowanie moja ulubiona książka. Była to jedna z moich lektur, o której już wcześniej słyszałam. Przeczytałam ją z wielkim zaciekawieniem. Kiedy tylko się nią zainteresowałam, wciągnęła mnie do świata szalonej Ani – głównej bohaterki.

Autorką tej powieści jest Lucy Maud Montgomery. Lucy urodziła się w Clifton na Wyspie Księcia Edwarda – gdzie rozgrywa się akcja opowiadania. Jako dziewczynka była surowo wychowywana przez swoich dziadków, dlatego też chętnie uciekała w świat książek. Napisała wówczas kilka powieści m.in. „Anię z Zielonego Wzgórza”. Historia głównej bohaterki bardzo przypomina jej życie, problemy i radości.

Tytułową postacią książki jest rudowłosa, bardzo inteligentna, rozgadana, kreatywna Ania. Autorka opisuje życie dziewczynki, w którym bohaterka przez swój charakter często wpadała w kłopoty. Dzięki swoim „pokrewnym duszom”, jak to miała w zwyczaju nazywać niektóre bliskie jej osoby, zawsze wychodziła z nich cało. Niestety, jej wczesne dzieciństwo nie należało do najłatwiejszych. To na Zielonym Wzgórzu po raz pierwszy poznała rodzinne ciepło i moc prawdziwej przyjaźni. Nawet najbardziej zacięta rywalizacja przerodziła się w piękną relację.

Tu mogę przytoczyć jedną z przygód Ani, kiedy założyła się z koleżanką, że wejdzie na dach stodoły, z którego spadła. Wtedy Gilbert Blythe (konkurent z klasy) zobaczył w niej pewną siebie, bystrą i zadziorną dziewczynę, do której zaczął czuć coś więcej niż do zwyczajnej koleżanki. Uczucie to spowodowało ciąg wspólnych przygód.

Dzięki opisom zapisanym na stronach książki można poczuć się uczestnikiem przygód, co ja bardzo sobie cenię. Jest ona odpowiednia dla czytelnika w każdym wieku. Szczerze polecam ją każdemu.